



# SAMORZĄD

## Zmiana nazwy ulicy mobilizuje

**PROCEDURY** | Wciąż niewiele gmin pozwala mieszkańcom na wnoszenie projektów uchwał w ważnych dla nich sprawach

**RENATA KRUPA-DĄBROWSKA**

Institut Spraw Publicznych przeprowadził badania w 193 gminach.

- Tylko 41 proc. samorządów uregulowało w swoim statucie inicjatywę uchwałodawczą - mówi Grzegorz Makowski, współautor badań. Dlaczego tak mało?

### Dwie ścieżki

Inicjatywę gmin skutecznie hamują wojewodowie i sądy wojewódzkie.

- Z ukształtowanego orzecznictwa wynika, że nie ma wyraźnej podstawy prawnej - tłumaczy Makowski. - Tak np. było w sprawie kilku gmin z woj. dolnośląskiego.

Sami mieszkańcy też nie są specjalnie zainteresowani zgłaszaniem projektów.

Są dwie możliwości przedkładania inicjatyw obywatelskich. Oprócz zapisania w statucie gminy, jest jeszcze tryb wnioskowy. W jego ramach mieszkańcy składają wnioski na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego.

- Nasze badania wykazały, że tylko w dwóch gminach na 79 mających w swoim statucie zapisaną inicjatywę obywatelską mieszkańcy wystąpili ze swoimi projektami - tłumaczy Grzegorz Makowski. - Jeszcze gorzej było z korzystaniem z trybu wnioskowego. Mało kto w ogóle wie o takiej możliwości.

### Miasta aktywniejsze

Z badań instytutu wynika ponadto, że najbardziej aktywni są mieszkańcy miast.

- Powód jest prosty. Na wsi relacje między mieszkańcami

a władzą lokalną mają dużo mniej formalny charakter niż w mieście - wyjaśnia Grzegorz Makowski. - Jeśli więc jakaś grupa mieszkańców chce coś przeforsować, robi to w bezpośrednim kontakcie z radnymi lub wójtem, nie uciekając się do formalnej procedury. Poza tym wśród mieszkańców miast jest więcej osób, które potrafią korzystać z inicjatywy uchwałodawczej.

### Mieszkańcy nie chcą

W Tomaszowie Mazowieckim propozycje uchwał można zgłaszać od 2008 r.

- Do tej pory były cztery, wszystkie dotyczyły zwiększenia ilości punktów sprzedaży alkoholu - tłumaczy Wanda Łuczak, dyrektor biura Rady Miejskiej w tym mieście.

Znacznie dłużej, bo od 1993 r., taką możliwość mają torunianie. - W każdej kadencji do biura Rady Miasta wpływało

ile gmin uregulowało w swoim statucie inicjatywę uchwałodawczą, w proc.

57  
mieszkańcom  
nie przysługuje  
prawo inicjatywy  
uchwałodawczej



41  
mieszkańcom  
przysługuje  
prawo inicjatywy  
uchwałodawczej

2  
brak danych

źródło: raport Instytutu Spraw Publicznych

### AKTYWNOŚĆ MIESZKAŃCÓW GMIN

Z danych wynika, że najchętniej inicjatywę uchwałodawczą podejmują mieszkańcy miast. Mieszkańcy wsi wolą mniej formalny kontakt

po kilka, kilkanaście takich projektów. Znakomita większość dotyczyła zwiększenia ilości punktów sprzedaży alkoholu - tłumaczy Wanda Łuczak, dyrektor biura Rady Miasta w Toruniu. Jej zdaniem z każdym rokiem takich projektów wpływa jednak coraz mniej.

W obecnej kadencji do rad gmin wpłynął na razie jeden projekt uchwały. Chodzi w nim o nadanie nazwy jednemu ze skwerów imienia Lucjana Broniewicza, twórcy koncepcji utworzenia planetarium.

Według Wandy Łuczak mieszkańcy składają coraz

Gminy, w których rozpatrzono w 2011 r. co najmniej jeden obywatelski projekt, w proc.



@ | masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

r.krupa@rp.pl